

Żenia Eszwowicz

Sanduhač w objęciach gościnnej Alanii

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 2(23), 8

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Sanduhać w objęciach gościnnej Alanii



Wizyta oficjalna

Już dawno nasz zespół *Sanduhać* marzył o podróży do Turcji. I oto w maju tego roku zaproszono nas na festiwal do Alanii. Jako że to tureckie miasto jest partnerem Trok, oprócz nas na festiwal przybyła z Litwy także delegacja władz naszego miasta.

Turcja przywitała nas bardzo gościnnie. Zaprzyjaźniłiśmy się z Salimem, naszym opiekunem z ramienia organizatorów. Nie zdarzyło się nam spotkać z turecką niepunktualnością, wszystko było bardzo dobrze zorganizowane, a pozytywne nastawienie odczuwaliśmy na każdym kroku. Hotel, w którym mieszkaliśmy, pomimo swych jedynie 3 gwiazdek, zadziwił nas wysoką jakością obsługi.

Pierwszy nasz występ miał miejsce 30 maja podczas otwarcia IX Międzynarodowego Festiwalu Turystyki i Sztuki w Alanii. Następnie odbyła się parada na ulicach miasta. Choć była ona najbardziej męczącym przedsięwzięciem podczas wszystkich naszych dni w Alanii, to całe zmęczenie z nadstatkiem zrekompensowały nam pozostałe przyjemne wydarzenia.

Kolejny koncert zagraliśmy 2 czerwca na otwartej scenie. Widzowie bardzo ciepło nas przyjmowali. Oprócz znanych już układów choreograficznych, pokazaliśmy nowy taniec z chustkami, a piosenkom Wiktorii i Bijany towarzyszyła gra na bębnie *dare* ich taty Artura Juchniewicza. I choć Artur nie ma tak bogatego doświadczenia w występach jak jego córki, to swą przepiękną grą wniósł nowe, żywe barwy do naszego występu.

W festiwalu udział wzięły delegacje miast-partnerów Alanii z 9 krajów. Oprócz nas uczestniczyły zespoły z Gruzji, Polski, Grecji, Łotwy, Szwecji, Rumunii i in.

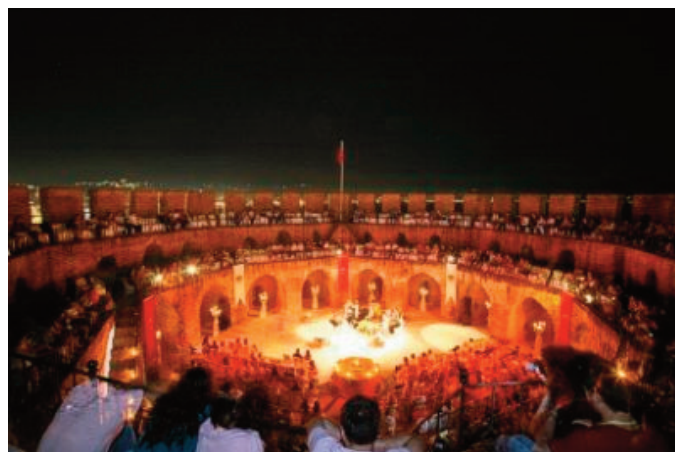
Ciepłe morze i słońce, wyprawy do tureckich herbariarni, turecka łaźnia *hamam*, uroczyste kolacje w wyśmienitych restauracjach, którymi podejmował gości mer Alanii, rejs jachtem, wycieczki do jaskiń stalakty-



Na scenie

towych *Damlataş* i do cytadeli *Alanya Kalesi* – wszystko to pozostawiło niezapomniane wrażenia.

A jednak największe emocje wywołał w nas spektakl „Ogień Anatolii”, który odbył się w starożytnym amfiteatrze w Aspendos. To był prawdziwy fajerwerk barw i uczuć.



W Aspendos

Wrażeń z wyjazdu wystarczy nam na długo. Chcemy podziękować kierownictwu naszego zespołu, Lenie i Jurkowi Szpakowskim za ich cierpliwość i troskę, a naszej choreograf Dianie Fedorowicz – za jej pracę.

Rozstaliśmy się ze słoneczną Alanią. Wraz z nami na Litwę przyleciała turecka delegacja, by 6 i 7 czerwca uczestniczyć w święcie Dni Trok. I tak spotkania trwają!

Żenia Eszwowicz

Tłumaczyła na polski Mariola Abkowicz

Zdjęcia ze strony: <http://www.alanya.bel.tr/index.asp>